KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Marca. — Rok 1846. Środa. № 68. Jutro, Śty Grzegorz. U Izraelitów Purym czyli Zapusty.

N. PAN, d. 22 Lipca r. z., postanowić raczył: ażeby odtąd nie udzielać orderu Śgo STANISŁAWA 2ej i 3ej kl:. Obecnie wszakże Najwyżej zatwierdzone zostały, nagrody tymże orderem 2ej i 3ej kl:, dla niektórych Osób, za odznaczenie się w bitwach przeciw góralom, a to z uwagi, że wspomnione nagrody udzielone i ogłoszone zostały przez Główno-Dowodzącego oddzielnym Kaukazkim korpusem, przed nadejściem wyżej wymienionego postanowienia. — Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z d. 11 z. m., zmarły Porucznik *Jurgaszko*, Naczelnik Włocławskiej żandarmerskiej komendy, wykreśla się z kontroll.

W mieście naszem dotąd przez najmniejszy wypadek, spokojność nie była naruszona; według doniesień otrzymanych z Gubernji, takaż spokojność wszędzie panuje.

Wczoraj z rana licznie zebrani Członkowie Bractwa Miłosierdzia, pod opieką Śgo ROCHA, asystowali ze światłem iarzącem, w czasie Nabożeństwa żałobnego, odprawionego przez toż Bractwo w Kościele Śgo KRZYŻA, za pokój duszy ś. p. Xięcia Maxymiljana *Jabłonowskiego*. Mszę żałobną śpiewał W. JX. *Jabłoński*, Kapłan Zgr: XX. *Missjonarzy*.

Rada Administr: 20go z. m. postanowiła: W mieście *Ozorkowie*, oprócz 6ciu iarmarków i iednego targu w Piątek, zaprowadzonym być ma targ 2gi w tygodniu, w każdą Niedzielę do godz: 10tej z rana odbywać się maiący.

Z polecenia Heroldji, w dalszym ciągu swego ogłoszenia z d. 5 (17) Stycznia r. b., podaie do powszechnej wiadomości, iż Decyzją Ogólnego Zebrania Warszaw: Depart: Rządząc: Senatu w dniu 5 (17) Lutego r. t. Nro 2206 zapadłą, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego Stanu przed ogłoszeniem prawa; PP. Bonisławski Aug: h. Ogończyk. Buialski Paw: h. Kościesza. Czajkowski Stan: h. Jastrzębiec. Dąbrowski Mac: h. Dąbrowa. Dębski Kaz: h. Prawdzic. Dzierżawski Xaw:-Mik: h. Rola. Dziewulski Fr:-Alex: h. Rawicz. Dziewulski Kons: t. h. Dziewulski Jan t. h. Falkowski Jakób h. Doliwa. Gaiewski Jan-Andr: h. Ostoia. Gaiewski Lud:-Felix t. h. Gaiewski Ant:-Modest t. h. Gawlikowski Józef h. Jelita. Gniazdowski Wład: h. Korab'. Gniazdowski Fel: t. h. Gniazdowski Norb: t. h. Goślicki Andrz: h Grzymała. Grabowski Onu: h. Jastrzębiec. Grabski Alex:-Fel: h. Dołęga. Grabski Tom: h. Pomian. Jełowicka (z Piotrowskich) Emilja, wraz z dziećmi: Zdzisławem, Stanisławem, synami; oraz Anielą córką, po niegdy Stan: Jełowickim pozostałemi, h. Jełowicki. Karniewski Win: h. Dąbrowa. Karpiński Bogu: h. Korab'. Karpiński Ig: t. h. Karwowski Wal: h. Pniejnia. Klimaszewski Ludw: h. Wieniawa. Kolnarski Antoni. Kolnarski Juljusz. Kolnarski Wiktor. Kolnarski Michał. Kolnarska Wirginja. Konarski Piotr-Paw: h. Gryff. Kosiński Karol h. Rawicz. Koskowski Ant: h. Junosza. Koskowski Lud: t. h. Koskowski Max: t. h. Koskowska Zuzanna t. h. Kotowski Jan h. Trzaska. Kraiewski Jakób h. Jasieńczyk, Kraiewski Fran: t. h. Laskowski Józ:-Bonaw: h. Korab'. Laskowski Jan-Nep: t. h. Lasocki Teod: h. Dołęga. Lewandowski Fel: h. Dołęga. Lewandowski Kaiet: t. h. Libiszowski Ig: h. Wieniawa. Łempicki Kaiet: h. Junosza. Mężyński Winc: h. Kościesza. Mikułowski Sew: h. Drzewica. Moksiewicz Fel: h. Topacz. Mościcki Kons: h. Ostoia. Nielepiec Adam h. Prus 1. Olszewski Mat: h. Ślepowron. Olszewski Wojc: t. h. Oryński Adam h. Wężyk. Pągowski Mich:-Alfons h. Sulima. Plucińska (z Wejgertów) Paulina, wraz z dziećmi: Józefem i Wandą Plucińskiemi, po niegdy Grzeg: Plucińskim pozostałemi. Poniatowski Wik: h. Junosza. Porowski Piotr h. Poronia. Przysiecki Kar: h. Nowina. Rozwadowski Wal: h. Rogala. Rudnicki Jan-Win:-Max: h. Rudnica. Rząnczyński Mac: h. Ślepowron. Siemieński Anasta: h. Leszczyc. Skoczyński Stan: h Grzymała. Skwarc (z Żysławic) Józ:-Ant: h. Lewart. Skwarc (z Żysławic) Jul:-Ign: t. h. Sleszyński Kaiet: h. Doliwa. Sleszyński Lud: t. h. Tański Andr: h. Nałęcz. Targoński Izyd: h. Kościesza. Terlecki Piotr h. Przestrzał. Terlecki Mik: t. h. Trzciński Filip h. Pobóg. Tymieniecka Marjanna h. Zaremba. Tyszka Mik: h. Trzaska. Tyszka Piotr t. h. Uszyński Tad: h. Lubicz. Uszyński Hen: t. h. Wągrowski Andr:-Mik: h. Belina. Wenda Marcelli h. Wendt. Wenda Gracjan t. h. Włodkowski Jan h. Doliwa. Włodkowski Tom: t. h. Wolski Fr:-Xaw: h. Łabędź. Wyrębowski Fran: h. Junosza. Wyrębowski Edw: t. h. Wyszyński Franc: h. Trzywdar. Załuska Leon-Piotr h. Lubicz. Załuska Pantaleon-Ig: t. h. Żelkowski Jan Piotr h. Dąbrowa.

JW. Jenerał-Lejt: *Read*, wrócił do Warszawy.

Alexander *Mirecki*, b. Urzędnik, przeżywszy lat 54, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku Żona z Familją, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 4tej po połud: z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smęt: Powąz: odbyć się maiacą.

Pozostała Familja po ś. p. Karolinie z Langertów *Lebrun*, zaprasza Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok, iutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy Szpitalu Ewanielickiego, na smętarz tegoż wyznania.

Ze stanu meteorologicznego dnia wczorajszego 40stu MĘCZENNIKÓW, starzy ludzie na następne dni 40 różne wyciągaią prognostyki. Przed świtem śnieg pruszył, z rana był ieden stopień ciepła, w ciągu dnia zabierało się na deszcz, słońce przyświecało chwilami, wiatru prawie nie było, a pomimo spadłej w nocy wody, ulice wyschły prędko; gdy zmierzchło się, grad padał przez kilka minut, a deszcz ten dzień zakończył. Ztąd zgodnie ze zdaniem ludzi starych wnosim, że przez czas od 11 Marca do 20 Kwietnia, będziemy mieli różnego rodzaiu pogody, ale mrozów zbytecznych iuż nie będzie.

Wiadomość o przybyłych osobach w roku 1845 do Warszawy: z Ameryki 2, Anglji 20, Austrji 5840, Belgji 12, Danji 13, Francji 124, Holandji 5, Niemiec 1168, Krakowa 5034, Prus 7030, Szwajcarji 39, Szwe-

cji 2, Włoch 51, Grecji 5; razem 19,345. Z liczby tych osób: Guwernerów i Guwernantek 50, Artystów 121, Kupców 812, Fabrykantów 43, Rzemieślników 3627, furmanów 716, służących 812, za interesami rządowemi 232, wyrobników 983, powracających kraiowców tutejszych 1816, i t. p. (G. Polic.)

Ogłoszono, iżby odtąd terminatorowie *bednarscy* nie włóczyli się po mieście z obręczami i wszelkiemi wyrobami bednarskiemi.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Tekla *Szmiarowska*, właścicielka Kawiarni w domu pod Nr 31, utrzymywała bez meldunku człowieka zbiegłego ze służby. Za przewinienie to, konsens na kawiarnię, Szmierowskiej odebranym został. (G. Polic.)

Nowo-wydane przez Komisję Rz: Spraw W. i Duch:, dzieło pod tyt: *Medycyna Sądowa*, przez Postanowienie Rady Administr: z d. 12 Maja (3 Czerwca) r. z., polecone w miejsce używanej dotychczas Medycyny Sądowej *Gromona*, tak Lekarzom iako i Urzędnikom Sądowym za skazówkę do postępowania w przypadkach zachodzącej wątpliwości co do stanu zdrowia osób, sprzedaie się w Warszawie w Księgarni P. *Hugues*, gdzie Kantor Informacyjny, i w Kaliszu u P. *Hurtieg.* Cena exemplarza w języku Polskim kop: sr: 75, w Polsko-Rossyjskim rubel sr: 1 kop: 20.

Z postrzeżeń meteorologicznych czynionych w tutejszem Obserwatorjum, okazuie się, że *Styczeń* tegoroczny pod względem temperatury był dosyć łagodny, mniej iednak pogodny niż w stanie normalnym; częste zmiany wiatru, pociągały za sobą nagłe zmiany temperatury i barometru. Dni słotnych było więcej niż śnieżnych, co zwykle w tym miesiącu bywa. W ogólności było dni pogodnych 5; na pół pogodnych 4; pochmurnych 22; w tych, deszczu 8, śniegu 5, a mgły 2 Wiatry były najczęstsze zachodnie i sprowadzały deszcz i odwilż. Sześć dni, to iest: 20, 21, 22, 23, 24 i 25, były tak ciepłe, iak w porze wiosennej; przeciwnie ostatnie pięć, przy wietrze północno-zachodnim, były bardzo mroźne. Dnia 14, koło białe otaczało xiężyc. Dnia 27 słup świetny wznosił się nad słońcem przy zachodzie.

W krótce wyjdzie z druku powieść P. *Bernard*, »Kobieta czterdziesto-letnia," przełożona z francuzk: przez tłumaczkę *Matyldy*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. zł. 2, dla Sierot będących pod opieką Tow: Dobr:, na intencją Ł. B.

Podpisany ma honor donieść troskliwej o wzrost pięknej literatury Publiczności, że w iego Drukarni będzie wychodzić dzieło Alexandra *Dumas*, pod tyt: *Muszkieterowie* za czasów *Frondy*, tłumaczenia P. *Sygetyńskiego*. Zadowolenie, z iakiem Szano: Publiczność przyjmuie dzieła iednego z najsławniejszych Autorów Francji, otoczy, iak spodziewam się i wspomnione dzieło, nieustępuiące co do wyboru przedmiotu i artystycznego obrobienia najbogatszym historycznym Romansom, a słusznie uważane za dalszy ciąg dzieła pod tym samym tytułem w tłumaczeniu u nas wyszłego. Cena za wszystkie 7 tomów, z których każdy składać się będzie blisko z 300 stronnic, wynosi zł. 21; którą uiścić można odrazu lub częściowo w sposób następuiący: przy zapisaniu zł. 3 i tyleż przy odbiorze każdego tomu, aż do zupełnego uiszczenia należytości. Pierwszy tom dzieła tego wyjdzie w dniu 1 Kwietnia, następne zaś co miesiąc bez żadnej zwłoki wychodzić będą. Prenumeratę przyjmują wszystkie Księgarnie Warszaws:, Drukarnia wydawcy Adolfa Krethlow pod firmą J. Dietrich przy ul: Miodowej Nr 491, i osoby uproszone. — A. *Krethlow*.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., r. s: 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); wartość kup: k. 13.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Dżytanie* przywołani, JPani *Wiłucka* i JP. *Turczynowicz*.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 14 cali 1.

Anglja. — Królowa 26go z. m. przybyła na wyspę *Uajt.* — Wydatki na policję londyńską w r. z. dochodziły 627,240 dukatów. — Prowincja *Yukatan* ogłosiła się znowu niezawisłą od Rzeczypospolitej mexykańskiej.

Francja. — 1go b. m. głoszono znowu, że P. *Martin du Nord* obejmie urząd Prezesa przy Sądzie kasacyjnym, w miejsce Pana *Zangjakomi;* w takim razie obejmie ministerstwo sprawiedliwości P. *Dumon* (Djumon), a ministerstwo prac publicz: otrzyma P. *Bignon* (Binją) lub Hrabia *Daru.* — Z wschodnich prowincji Algierji dochodzą zaspokaiaiące wiadomości; pokolenia tameczne nie usłuchały poduszczeń *Abdelkadera.* — PP. *de la Hante Boikett i spółka*, maią zamiar urządzić nową pośpieszną żeglugę parową przez morze Atlantyckie. — W tych dniach znowu odbyła się rewizja u spekulanta promesami. — Ministerstwo ma zamiar wcześniej rozwiązać izby niż zwykle. — Z Waszyngtonu donoszą o blizkiem załatwieniu sporów z Anglją. — Z Afryki otrzymano wiadomości z dnia 23go z. m: *Abdelkader* zwrócił się znowu z *Dszurdszury* w strony południowe. Marszałek 26go z. m. spodziewany był w *Algierze;* mniemaią, iż Emir ma zamiar nawiedzić południowe strony prowincji *Titteri;* związek między Algierem a prowincją Konstantyny lądem iest teraz ułatwiony. Do *Dellis* schroniło się mnóstwo Arabów, którzy uszli przed pomstą *Abdelkadera;* ci nalegaią, aby ukarano *Ben Zamuma;* tenże bowiem zdradą sprowadził Emira w ich strony.

Holandja. — Z *Batawji* donoszą o wybuchu zaburzeń w obwodzie *Bantam* 12go Grudnia.

Niemcy. — W raporcie Podpułkownika *Benedek* o

walce wojska Austrjack: z powstańcami *Krakowa* w *Wieliczce* i okolicach, między innemi wiadomościami iest, że krew lała się obficie; powstańców poległo około 150, a 50 schwytano. Z wojska Austr: Sztabs-Oficerowi postrzelono konia a 2ch ludzi raniono. Wódz naczelny powstańców Krakowskich uciekł, zabrawszy woienną kassę. Kilku powstańców rozstrzelano. — Donoszą z *Bydgoszczy*, że 15go z. m. uwięziono w nocy najznakomitszych naczelników Polskich; między nimi są synowie znakomitej szlachty Hrabiowie *Ignacy* i *Konstanty .....ki.*

Berlin 6 Marca. — Najnowsze wiadomości z *Nowego Bernu* donoszą, że 4go b.m. poddało się 200 iezdców i 600 kosynjerów z rokoszan Krakowskich, wojsku Pruskiemu, które w dniu powyższym wkroczyło do okręgu miasta Krakowa. Natychmiast po rozbroieniu, odesłano ich do *Kozel.* (Alg: Preus: Zeit:)

Dziennik urzędowy Poznański zawiera nowe przez Króla Jegomości *Pruskiego* zatwierdzone rozporządzenia, względem meldunku i pobytu w Poznańskiem tak cudzoziemców, iak i przeieżdżaiących. Paragraf 11 brzmi następnie: „Mieszkańcy są przedewszystkiem obowiązani meldować natychmiast Władzom zbiegów z Królestwa Polskiego, podróżuiących i przybywaiących z kraiów nienależących do związku niemieckiego, bez wyiątku czyby byli zaopatrzeni w świadectwa lub nie. § 12. Ze względu na kary kontrawencyjne przeciw powyższemu przepisowi postanowiono, iż przekraczaiący po raz pierwszy, skazanym będzie na karę pieniężną od 5 do 50 Tal:; za powtórnem przekroczeniem, areszt od dni 14 do 6 tygodni; po raz trzeci zaś oprócz kary aresztu i pieniężnej, oddanym będzie pod dozór Policji; a nawet w tym razie zabudowania i dobra, w których obcy przybysz bez zameldowania przebywał, na koszt kontrawenienta pod dozór Urzędnika policyjnego oddane być mogą.

Donoszą z *Lipska.* Z obecnych tu Polaków, iuż 27 osób oddaliło się z naszego miasta.

Wrocław 5 Marca, o w pół do 2giej.— Oddziałom wojska naszego, które wkroczyło do okręgu miasta Krakowa, poddało się natychmiast 600 rokoszan. O przyszłem przeznaczeniu ich hersztów, nie otrzymaliśmy dotąd żadnych ieszcze wiadomości; iednakże spodziewamy się takowych w przeciągu kilku dni, gdyż powstanie, które z początku tak krwawy charakter przyjmować zaczęło, iuż zupełnie przytłumionem zostało. — Kilkodniowe zaburzenia w Krakowie, spowodowały znaczne straty w stosunkach handlowych między Wrocławiem a Krakowem. (Gaz: Szląska).

Poznań 5 Marca. — Tutejsze Katolickie Seminarjum i Gimnazjum zwinięte zostało. Oto nieszczęsne skutki zaburzeń, w które nieroztropna młodzież wciągnąć się daie. (Haude.)

Poznań 4 Marca.— Polski tutejszy bazar, iako punkt środkowy zamachów politycznych, ma być na koszary zamieniony. (Haude).

Poznań 4 Marca. — Hrabia *Łącki,* który Syna swego za współudział w zaburzeniach, dobrowolnie odstawił Władzom, na zapytanie, czy Syna swego winnym uznaie, odpowiedział: »Równie winnym, iak każdego innego który o rokoszu wiedział.” (Hamb: Korre:)

Rozmaitości.— Starzec, rozdawszy cały swój maiątek dzieciom, przebywał kolejno u nich i doczekał się bardzo rzadkiej w tych latach starości. Mało iuż widział, niedosłyszał i chwiał się na nogach. Podczas obiadu, talerze często wypadały mu z ręki na froterowaną posadzkę, gdy ie oddawał służącemu; nie mogąc utrzymać łyżki, rozlewał rosół na obrus i po swej bladej twarzy. To sprawiło takie obrzydzenie Synowi i Synowej, iż odtąd Starzec iadał osobno na drewnianych talerzach. Gdy razu iednego siedzieli z Gośćmi przy obiedzie, a dobry Staruszek samotnie w kącie przy kominie blisko drzwi, spostrzegli 7mio-letniego chłopczyka obrzynaiącego sosnowe klepki od beczki. »Co tam robisz?” zapytał Ojciec; Synek bez namysłu odpowiedział: »Robię talerzyki drewniane do iedzenia dla Taty i dla Mamy, które wam dam, iak będziecie starzy podobnie iak Dziadunio!” Rodzice spojrzeli na siebie w milczeniu, łzy zakręciły się im w oczach, zaprosili do siebie starego Ojca, który do śmierci nie opuszczał rodzinnego ich stołu. — Pieszczony Józio napierał się wieczorem przy stole, aby mu kochana Mama koniecznie choć kropelkę wlała araku do herbaty; nie uważał bynajmniej na przestrogi: iż małe dzieci araku pić nie powinny, zaczął dąsać się, skrzywił piękną buzię i zapłakał. Wtedy obecny gość rzekł poważnie: »Uspokój się Józiu! dostaniesz araku,” i w samej rzeczy nalał pełną łyżkę od kawy. Wszyscy powtórnie twierdzili: że *małe dzieci* nie powinny pić araku, ale Pan gość nie odstąpił od chęci przypodobania się pieszczószkowi, nic nie mówiąc, przeniósł zwolna nad stołem łyżeczkę do Józia uśmiechaiącego się z radości; lecz iakby z niechcenia przesuwaiąc ią zręcznie zablisko świecy, arak zapalił się nagle błękitnym płomieniem. Józio odtąd boi się araku iak ognia; przy tej okoliczności i *duże dzieci* przekonać się mogły, że arak także dla nich iest szkodliwym. — *Uprzejmość złodziei.* Złodzieie dostali się do pokoiu Panny *T.....,* Artystki Opery w Berlinie. Zabrali iej kosztowności wartuiące do 9,000 złotych, iednakże nie wzięli wieńca srebrnego, ozdobionego brylantami, i owszem dołączyli do niego następuiące słowa: »Pani, iesteśmy prawdziwemi wielbicielami twoiego talentu, i zostawiamy ci ten wieniec, który ci ofiarowano, iako hołd dla twoich talentów i uwielbienia. Podpisano: Czterej ludzie światowi.”

SZARADA.

Bez *drugiego* wspak, z *trzecim* niema zwierza, płaza,
Pierwsze wskaże, a *wszystko*: Choroba, Zaraza.
(Zeszła Szarada *Alabaster*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Anto: Oby: z Lipia; Delor Lud: Mechan:, i Kosiński Alex: Kapit: z Petersburga; Trębicki Alex: Oby: z Łomży. (G. P).

DONIESIENIA.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż SKŁAD SUKNA i KORTÓW, przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskich, wprost pałacu Prymasowskiego, WYPRZEDAWAĆ będzie swe Towary po cenach fabrycznych.

Znakomite DOBRA, położone blisko Kolei, w Gub: Radomskiej, Pcie Olkuskim, maiące przeszło 400 korcy wysiewu w większej połowie pszenicy, przy dostateczney pańszczyznie, w wielkiej ilości łąk, z czynszami, propinacją, daninami, i t. p., z wolnym wrębem na opał dworski; są do wydzierżawienia całkowicie lub częściowo, od lat 9 do 12, za summę 57,000 rocznie w dwóch ratach opłacalną. Prócz tego są budowle gorzelniane i browarne. Bliższą wiadomość życzący, powziąść może w Drukarni Kurjera.

Otrzymałem świeży transport ŻYRANDOLI i ŚWIECZNIKÓW brązowych w najnowszym guście, FAJANSU angielskiego tak stołowego iako też i do herbaty, w najświeższych deseniach. Mam także Slifierza, który wyrabia najpiękniejsze desenie na Szkle do Lamp, lub Litery różnego rodzaju, Fasety do Szyb karetowych, i to w iak najkrótszym czasie po obstalunku, wyrabia za ceny bardzo umiarkowane. W składzie Szkła, Porcelany i Zwierciadeł pod firmą A. *Szmelowskiego*.


MAMKA młoda i zdrowa, Niemka, posiadająca język polski, życzy przyjąć takiż obowiązek w iakim znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Wroniej Nr 1040, w oficynie na lewo, w pierwsze drzwi.

TALON do wylosowanego Certyfikatu Banku Polskiego lit: A. na zł. 300 Nr 39,076 należący, przypadkowo zaginął; co obwieszczaiąc niniejszem, nadmienia się zarazem, iż takowy żadnego iuż niema waloru.

Potrzeba iest Złp. 2500 lub 2000 na 1szy Nr hipoteki. Osoby życzące sumkę tę umieścić, niech nadeślą swój adres przy ulicy Miodowej w pałacu W. Kochanowskiego, do Kantoru Guwernerów i Guwernantek P. Zwolińskiej.

ZŁ: 100 NAGRODY.— PUSZKA blaszana, kształtu owalnego, wewnątrz wyłożona czerwonym axamitem, mieszcząca w sobie sztuczny rząd zębów, przy wysiadaniu z powozu, według prawdopodobieństwa, pod dniem 9 b. m uronioną została. Znalazca raczy tę zgubę złożyć u P. Lebrecht Dentysty honorowego tutejszego Miasta, przy ulicy Krakows:- Przedm: Nr 446, wprost Kościoła Bernardynów, a oznaczona nagrodę tam otrzyma.


Pod Nr 338 przy ulicy Nowe Miasto, na 1m piątrze, od ulicy Koźlej, iest do sprzedania KANAPA mahoniowa, 6 Krzeseł, i 2 Fotele, na sprężynach, włosiennicą czarną pokryte, oraz i inne Meble i Kamienie.


GARNITUR MEBLI mahonionych, złożony z Kanapy, Stołu, 2 Foteli, i 12 Krzeseł włosiennicą czarną krytych, z rzeźbą, w nowym guście, pięknego słoia i prawie nieużywanych, iest do sprzedania z wolnej ręki za zł. 900.— Posiadający FORTEPJAN dobry, może się ułożyć z właścicielem o zmianę za też Meble. Wiadomość przy rogu ulicy Gołębiej i Krzywekoło pod Nr 160, na 2m piątrze od frontu.

Na żądanie pozostałej Wdowy, i w skutek upoważnienia presidji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, odbywać się będzie w dniu 1/13 Marca r. b. o godzinie 12 z rana, sprzedaż pozostałych po niegdy Krzysztofie Hochstaedt Dentyście, Ruchomości, to iest: Instrumentów Dentystycznych, wyrobionych sztucznych Zębów, Garderoby, Bielizny, Mebli i Sprzętów gospodarskich, a to w domu pod Nr 739 przy ulicy Tłumackie położonym. J. *Noskowski.*


Przy ulicy Bielańskiej Nro 603, w Hotelu Lipskim, są do sprzedania z wolnej ręki i to za pomierną cenę, rozmaite RUCHOMOSCI, do gospodarstwa służyć mogące, iako to: Szafy, Stoły, Krzesła, Kanapy, Rądle, Kociołki, Talerze, Noże, Widelce, Łyżki, stołowa Bielizna, Lichtarze, i t. p. rzeczy; w celu nabycia których, zgłosić się można każdodziennie do Właścicielki Restauracji w rzeczonym Hotelu.


MAMKA młoda i zdrowa, z obfitem pokarmem, życzy przyiąć obowiązek tenże, a to najdalej od dnia 15 b. m. Potrzebuiący, raczy się zgłosić pod Nr 1311, ulica Nowy-świat, na lewo w podwórzu.


BUCHAJ Trzyletni, pochodzenia Szwajcarskiego, nadzwyczaj pięknej rassy, za którego Właściciel otrzymał w zeszłym roku na Wystawie Zwierząt Gospodarskich najpierwszą nagrodę, iest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość u rzeczonego Właściciela w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 2997.

Dwa stożki SIANA zeszłorocznego zbioru, są do sprzedania pod Nr 2425 przy ulicy Nowolipie, u właściciela domu, za cenę umiarkowaną.

W tych dniach przybył transport świeżego MASŁA Litewskiego z Grodna; iest do sprzedania na faski, w Domu Zaiezdnym P. Recera, obok Karmelitów, przy ulicy Dziekanka pod Nr 2668, w podwórzu w oficynie; w każdym czasie dostać można.

Na przyszły Święty Jan, będzie do umieszczenia SUMMA trzydzieści kilka tysięcy, na zastaw Domu lub części Domu, na iednej ze znaczniejszych ulic Warszawskich. Można się dowiedzieć o bliższych warunkach przy ulicy Marszałkowskiej w domu Nro 1375.

W Magazynie Stroiów i Sukien Damskich, Julji Sommerfeld, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, przyjmuią się KAPELUSZE słomiane i ryżowe do prania i przerabiania, oraz wszelkie obstalunki gotowej roboty.— Potrzebne są także PANNY usposobione do szycia słomy, które na miejsce zgłosić się mogą.

Pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej, przeciwko Kolei żelaznej, na dole, są 4ry POKOJE z Kuchnią, oraz SZYNK, składaiący się z 3 Pokoi, Sklepu i Kuchni, do wynaięcia od Wielkiej nocy r. b.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, wznowiona Melodrama *Niema z Pampeluny*, i Balet 8my raz *Tancerka* i *Rozbójnicy*.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, przed *Indjaną*, z powodu słabości JPanny *Dobrzańskiej*, zamiast ogłoszonych Komedji, będą, 4ty raz *Wuj* i *Siostrzeniec*, i 16ty raz *Apetyt* i *Zaloty*.